



A₁

AP=001010-000101111000101011

**ANALIZA PROJEKTU ROZPORZĄDZENIA UE W SPRAWIE
JURYSDYKCJI, PRAWA WŁAŚCIWEGO, UZNAWANIA
ORZECZEŃ I PRZYJMOWANIA DOKUMENTÓW
URZĘDOWYCH DOTYCZĄCYCH POCHODZENIA DZIECKA
ORAZ W SPRAWIE USTANOWIENIA EUROPEJSKIEGO
POŚWIADCZENIA POCHODZENIA DZIECKA**

ANALIZA ORDO IURIS



WWW.ORDOIURIS.PL

**ANALIZA PROJEKTU
ROZPORZĄDZENIA UE W SPRAWIE
JURYSDYKCJI, PRAWA WŁAŚCIWEGO,
UZNAWANIA ORZECZEŃ
I PRZYJMOWANIA DOKUMENTÓW
URZĘDOWYCH DOTYCZĄCYCH
POCHODZENIA DZIECKA ORAZ
W SPRAWIE USTANOWIENIA
EUROPEJSKIEGO POŚWIADCZENIA
POCHODZENIA DZIECKA**

ANALIZA ORDO IURIS

INSTYTUT NA RZECZ KULTURY PRAWNEJ ORDO IURIS

WARSZAWA 2024

Spis treści

1. Wstęp	5
2. Zasada ograniczonych kompetencji UE w zakresie ingerencji w przepisy prawa rodzinnego państw członkowskich	9
3. Zmiany legislacyjne przewidziane w projektowanym Rozporządzeniu	13
3.1. Szeroko określony krąg państw posiadających jurysdykcję do rozpoznania sprawy o ustalenie pochodzenia dziecka	13
3.2. Wzajemne uznawanie orzeczeń sądowych	14
3.3. Europejski certyfikat rodzicielstwa	16
4. Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego	17
5. Klauzula porządku publicznego – ograniczenia jej zastosowania	18
6. Skutki prawne i społeczne przyjęcia zmian proponowanych przez Komisję.	20
7. Możliwości sprzeciwu	22
8. Zakończenie	23
9. Bibliografia	25
Literatura	25
Źródła	26
Orzecznictwo	28

1. Wstęp

W kwietniu 2021 roku Komisja Europejska zapowiedziała rozpoczęcie prac nad zmianą rozporządzenia w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka. Już wstępne założenia¹ projektu wskazywały, że celem regulacji będzie doprowadzenie do akceptacji, dokonanych w innym kraju przez pary jedнопłciowe, adopcji.

Od chwili ogłoszenia przez Komisję Europejską inicjatywy legislacyjnej, związanej z uregulowaniem transgranicznych sytuacji rodzicielskich, Instytut Ordo Iuris monitorował stan prac nad projektem. Zgłosiliśmy nasze uwagi i wzięliśmy udział w konsultacjach publicznych², wskazując na brak kompetencji UE do regulowania tej materii oraz na sprzeczność projektowanych regulacji z polskim porządkiem konstytucyjnym.

Co do zasady organy Unii Europejskiej nie zobowiązują państw członkowskich do instytucjonalizacji związków jedнопłciowych, bo brakuje do tego bezpośrednich podstaw prawnych. Dlatego też w obecnym stanie prawnym niemożliwe byłoby np. przyjęcie rozporządzenia lub dyrektywy nakazującej wprost ustanowienie związków partnerskich albo umożliwienie parom jedнопłciowym zawierania małżeństw. Zamiast tego jednak organy UE stopniowo wymuszają pewne udogodnienia dla par jedнопłciowych, które same w sobie nie stanowią instytucjonalizacji, ale po ich skumulowaniu dochodzi do upodobnienia ich statusu do małżeństw rozumianych jako związek kobiety i mężczyzny.

Przykładowo w 2010 roku, w ramach tzw. Zielonej Księgi Komisja Europejska próbowała przeforsować wprowadzenie europejskiego poświadczenia stanu cywilnego³. Wówczas jednak regulacje te nie miały tak bezpośredniego wydźwięku, a były niejako forsowane w ramach działań na rzecz walki z unijną biurokracją⁴. Proponowane rozwiązania były jednak krytykowane, zarówno przez organizacje pozarządowe, jak również przez rządy Państw Członkowskich, w szczególności przez Holandię i Niemcy. Sprzeciw ten doprowadził do usunięcia tych zapisów i nie zostały one uwzględnione w treści Rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/1191 z dnia 6 lipca 2016 roku.

W 2016 roku Trybunał Sprawiedliwości UE wyraźnie stwierdził, że „państwa członkowskie mają swobodę w zakresie wprowadzenia małżeństwa dla osób tej samej płci lub alternatywnej formy prawnego uznania ich relacji, a także w razie potrzeby określenia, od jakiej chwili takie małżeństwo lub taka alternatywna forma będą wywoływać skutek”⁵.

1 Komisja Europejska, *Transgraniczne sytuacje rodzinne, Wstępna ocena skutków* - Ares(2021)2519673, https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12878-Transgraniczne-sytuacje-rodzinne-uznawanie-rodzicielstwa_pl. (dostęp: 22.01.2024).

2 Komisja Europejska, *Transgraniczne sytuacje rodzinne, Opinia Instytutu Ordo Iuris* (nr opinii: F2324487), https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12878-Transgraniczne-sytuacje-rodzinne-uznawanie-rodzicielstwa/F2324487_pl. (dostęp: 15.12.2022r).

3 European Commission Green Paper, *Less Bureaucracy for Citizens: Promoting Free Movement of Public Documents and Recognition of the Effects of Civil Status Records*, COM (2010) 747 final (Dec. 14, 2010). Zielona Księga dostępna jest na stronie internetowej: <https://eur-lex.europa.eu/LexUriServ/LexUriServ.do?uri=COM:2010:0747:FIN:EN:PDF>. (Dostęp: 22.01.2024).

4 P. Mostowik, *O planach ujednolicenia reguł dowodzenia oraz wzajemnej skuteczności rejestracji stanu cywilnego w państwach członkowskich Unii Europejskiej* (Zielona księga z 14.12.2010 r.), „Metryka” 2011 nr 1, s. 63-108.

5 Wyrok TSUE z 24 listopada 2016 r., C-443/15, Parris, pkt 59.

Analiza Ordo Iuris

W 2018 roku Trybunał Sprawiedliwości przyznał jednak parom jedнопłciowym nowe uprawnienie, stosując przepisy prawa UE o uprawnieniach małżonków podróżujących między państwami członkowskimi. Trybunał wypowiedział się na temat zakresu podmiotowego prawa członka rodziny obywatela UE do stałego pobytu na terytorium państwa członkowskiego (sprawa Coman)⁶. Zgodnie z art. 7 ust. 2 dyrektywy nr 2004/387 członek rodziny może towarzyszyć obywatelowi UE i na takich samych uprzywilejowanych zasadach uzyskać prawo stałego pobytu w kraju, w którym obywatel UE zdecydował się zamieszkać. Do takich członków rodziny zalicza się „współmałżonka”, przy czym pojęcie to nie zostało zdefiniowane (zob. art. 2 pkt 1 dyrektywy nr 2004/38). W związku z tym pojawiła się wątpliwość, czy cudzoziemiec spoza UE, który zawarł małżeństwo z osobą tej samej płci w jednym z państw członkowskich, może wraz ze swoim małżonkiem uzyskać prawo stałego pobytu w państwie członkowskim, które uznaje za małżeństwo jedynie związek kobiet i mężczyzn. W sprawie Coman chodziło o jedнопłciową parę Amerykanina i Rumuna, którzy wzięli ślub w Belgii, a następnie chcieli razem osiąść w Rumunii. Rumunia nie zgodziła się jednak na stały pobyt Amerykanina, bo w świetle rumuńskiego prawa jego związek ze wspomnianym Rumunem nie stanowił małżeństwa. Sprawa skończyła się w sądzie, który skierował pytanie prejudycjalne do TSUE o wykładnię pojęcia „współmałżonka”.

TSUE uznał, że pojęcie „współmałżonka” należy interpretować autonomicznie, w oderwaniu od regulacji prawa krajowego, a zatem może ono obejmować także małżonka tej samej płci. Trybunał podkreślił, że jego wyrok nie oznacza zobowiązania państw członkowskich „do wprowadzenia w swoim prawie krajowym instytucji małżeństwa osób tej samej płci”⁸. Skutkiem tego wyroku jest więc jedynie obowiązek rozszerzenia przez państwa jednego z wielu uprawnień właściwych małżonkom na pary jedнопłciowe, które zawarły małżeństwo w innym kraju tj. prawa stałego pobytu razem ze swoim małżonkiem.

Zapadły wyrok stanowi zatem pośrednią ingerencję w prawo rodzinne i porządku konstytucyjne szeregu państw członkowskich Unii Europejskiej, które chronią tożsamość małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny.

Komisja Europejska konsekwentnie wraca do postulatów kolejnych udogodnień dla par jedнопłciowych. Z początkiem grudnia 2022 r. Komisja udostępniła projekt rozporządzenia mającego na celu uregulowanie kwestii wzajemnego uznawania pochodzenia dziecka przez państwa członkowskie UE (art. 3 ust. 1 projektu rozporządzenia)⁹. Jak wskazuje Komisja, rozporządzenie, ma zniwelować problemy, jakie wiążą się z przeprowadzkami do innych krajów UE w sytuacjach, gdy prawa rodzicielskie przyznane w jednym państwie mogłyby być kwestionowane w drugim. Podkreślić należy, że zgodnie z art. 288 TFUE rozporządzenie ma zasięg ogólny, wiąże w całości i jest bezpośrednio stosowane we wszystkich państwach członkowskich UE.

Moment publikacji projektu rozporządzenia przez Komisję Europejską, to czas intensyfikacji prac nad inicjatywą. Poznawszy konkretne postanowienia aktu prawnego organizacje społeczne i obywatele mają

6 Wyrok Trybunału z dnia 5 czerwca 2018r. w sprawie C-673/16 *Coman i in. przeciwko Rumunii*. Zob. też A. Kubacka, *Ingerencje Unii Europejskiej w prawo rodzinne państw członkowskich*, [w:] B. Zalewski, T. Zych (red.), *Pomiędzy Europą narodów a superpaństwem. Doktrynalne, prawne i ekonomiczne aspekty projektu „głębszej integracji” w Unii Europejskiej*, Warszawa, 2021, s. 70 i n., https://collegiumintermarium.org/wp-content/uploads/raport_ci_2_pl.pdf (dostęp: 22.01.2024).

7 Dyrektywa nr 2004/38/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie prawa obywateli Unii i członków ich rodzin do swobodnego przemieszczania się i pobytu na terytorium państw członkowskich.

8 Pkt 45 wyroku.

9 Wniosek Komisji Europejskiej – projekt rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka - COM(2022)695, https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12878-Transgraniczne-sytuacje-rodzinne-uznawanie-rodzicielsstwa_pl (dostęp: 22.01.2024), dalej jako: „projekt rozporządzenia”.

możliwość przekazania Komisji Europejskiej swoich opinii na temat rozporządzenia. Również Instytut Ordo Iuris przekaze stosowną, krytyczną opinię wskazującą na niedopuszczalność tego typu regulacji.

Po zakończeniu okresu opiniowania Komisja Europejska, teoretycznie z uwzględnieniem głosów napływających w okresie opiniowania projektu, może przyjąć lub odrzucić dokument. W przypadku przyjęcia projektu, trafi on następnie do Rady, która odbędzie ostateczne głosowanie nad rozporządzeniem. Co istotne, w przypadku tej konkretnej regulacji, do jej przyjęcia konieczne będzie uzyskanie jednomyślności. Weto przynajmniej jednego z państw członkowskich UE oznaczać będzie odrzucenie projektu. Dlatego też Instytut Ordo Iuris już teraz przekaze stosowne memorandum do polskiego rządu, w którym wskażemy na konieczność zawetowania rozporządzenia wykraczającego swymi regulacjami poza kompetencje UE i stojącymi w sprzeczności z Konstytucją RP¹⁰.

Projektowane Rozporządzenie dotyczy wielu zagadnień związanych głównie z prawem prywatnym międzynarodowym oraz międzynarodowym postępowaniem cywilnym. Jednakże szczególne znaczenie ma ocena skutków materialno - prawnych w sferze prawa rodzinnego oraz ich ocena z punktu widzenia zagrożenia dla konstytucyjnych zasad porządku prawnego.

Rozporządzenie miałoby zastosowanie wobec rodziców adopcyjnych, co oznacza, że obejmować będzie także sytuacje par jednościowych, którym niektóre państwa przyznają prawo do adopcji, a inne nie. Niezależnie od tego jak kwestię instytucjonalizacji takich związków i możliwości adopcji dzieci przez takie pary ureguje Polska – rozporządzenie będzie wymuszało akceptację rodzicielstwa uznanego w innym państwie UE. Rozporządzenie stanowi zatem krok w kierunku instytucjonalizacji związków jednościowych. W obecnie obowiązującym stanie prawnym UE wymaga uznawania związków jednościowych sformalizowanych za granicą, zostawiając swobodę w kwestii związków krajowych, ale w przyszłości może próbować odebrać także i tę swobodę.

Regulacje, które znalazły się w projekcie, wpłyną także na normalizację procedury surogacji - zakupu u „matki zastępczej” dziecka, do którego następnie nabywcy nabywają prawa rodzicielskie. Choć w tej chwili surogacja jest w państwach członkowskich UE niedopuszczalna, to należy mieć na uwadze, że po przyjęciu omawianego rozporządzenia wystarczą zmiany krajowych przepisów państwa członkowskiego, by otworzyć drogę do szerszej akceptacji tego procedury. Postanowienia rozporządzenia (art. 17 ust. 1-2 projektu) pozwolą osobom, które uzyskały prawa rodzicielskie wobec dziecka „zakupionego” lub otrzymanego nieodpłatnie od surogatki w państwie, które taką procedurę dopuszcza, na uznanie prawne przez inne państwo legalności tej formy rodzicielstwa. Bez znaczenia pozostanie, czy państwo to dopuszcza, zabrania, czy w ogóle w jakikolwiek sposób wewnętrznie reguluje kwestię surogacji.

Projektowane obecnie rozporządzenie nie nakazuje zmiany prawa w zakresie adopcji, lecz wymusza formalną akceptację skutków prawnych adopcji dokonanej w innym państwie, pomimo braku odpowiednich regulacji prawnych w danym państwie członkowskim.

Wniosek Komisji wymaga oceny z punktu widzenia zasady proporcjonalności oraz pomocniczości z uwagi na fakt, iż zgodnie z brzmieniem art. 4 ust. 2 lit. A TFUE dziedzina ta należy do kompetencji dzielonych między UE a państwami członkowskimi. Należy podkreślić, że zgodnie z art. 5 ust. 3 TUE, w dziedzinach, które nie należą do wyłącznej kompetencji UE, Unia podejmuje działania tylko wówczas i tylko w takim zakresie, w jakim cele zamierzonego działania nie mogą zostać osiągnięte w sposób wystarczający przez

10 Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej „<https://rm.coe.int/168046e1d7>” z dnia 2 kwietnia 1997 „<https://rm.coe.int/168046e1d7>” r., Dz. U. 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.

Analiza Ordo Iuris

państwa członkowskie, zarówno na poziomie centralnym, jak i regionalnym oraz lokalnym, i jeśli ze względu na rozmiary lub skutki proponowanego działania możliwe jest lepsze ich osiągnięcie na poziomie Unii. Projekt Komisji Europejskiej stanowi próbę ingerencji w system prawa rodzinnego, poprzez zobowiązanie państw członkowskich do formalnej akceptacji stanów faktycznych, w których inne państwo uznało rodzicielstwo osób tej samej płci. Wejście w życie postulatów wprowadzenia wspólnych zasad zgodności kolidujących ze sobą przepisów krajowych dotyczących prawa rodzinnego oraz obowiązku uznawania przez państwa członkowskie wyroków odnoszących się do rodzicielstwa, wydanych przez sądy w innych państwach, będą z całą pewnością skutkować ingerencją w materialne prawo rodzinne, leżące w całości poza kompetencjami UE.

2. Zasada ograniczonych kompetencji UE w zakresie ingerencji w przepisy prawa rodzinnego państw członkowskich

Unia Europejska działa wyłącznie w granicach kompetencji przyznanych jej przez Państwa Członkowskie w Traktatach, dla osiągnięcia określonych w nich celów. Jednocześnie wszelkie kompetencje nieprzyznane Unii w Traktatach należą do Państw Członkowskich (art. 5 ust. 2 TUE).

Jakiegolwiek naciski na państwa w kierunku stworzenia prawnej możliwości formalizacji związków osób tej samej płci, czy to w formie związków partnerskich czy poprzez odniesienie do nich pojęcia małżeństwa lub nadania takim związkom przywilejów małżeńskich, mogą stanowić nieuprawnione próby ingerencji w prawo rodzinne państw członkowskich¹¹. Odbywać się to może zarówno na drodze legislacyjnej, jak i w drodze tzw. litygacji strategicznej mającej na celu doprowadzenie do ukształtowania międzynarodowego orzecznictwa zobowiązującego państwa do zmiany przepisów krajowych.

Dołączony mocą Traktatu z Lizbony do Traktatów Unii Europejskiej Protokół nr 30 w sprawie stosowania Karty praw Podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa skutkuje powstaniem wielu sporów interpretacyjnych dotyczących jego statusu prawnego i skutków dla stosowania Karty w Polsce. Protokół polsko – brytyjski gwarantuje kompetencje Państw Członkowskich w zakresie prawa rodzinnego i małżeńskiego. Zgodnie z jego brzmieniem Karta Praw Podstawowych nie rozszerza kompetencji UE do stwierdzenia, że prawo polskie jest niezgodne z potwierdzonymi przez KPP prawami podstawowymi¹². W konsekwencji zakres zastosowania karty (niekoniecznie obowiązujący) jest elastyczny i może ulec rozszerzeniu bądź zawężeniu w zależności od treści polskiego prawa¹³. Przyjęcie protokołu nie skutkuje tym, że karta nie stanowi części systemu prawnego w Polsce i że nie jest źródłem prawa powszechnie obowiązującego, lecz uniemożliwia jej stosowanie, gdy wyrażona w karcie treść normatywna nie jest autonomicznie wyrażona (powtórzona) w prawie krajowym¹⁴. W tym miejscu warto wskazać na orzecznictwo TSUE w sprawach C-411/10 oraz C-493/10. Trybunał wyraźnie stwierdził, że protokół brytyjski nie zwalnia z obowiązku przestrzegania postanowień Karty ani uniemożliwia sądom i trybunałom w państwach członkowskich czuwania nad przestrzeganiem postanowień KPP¹⁵.

11 Kwestie stanu cywilnego oraz wiążące się z nim normy dotyczące małżeństwa są materią należącą do państw członkowskich i prawo UE tej kompetencji nie narusza. Państwa mają swobodę w zakresie wprowadzenia małżeństwa dla osób tej samej płci. Potwierdza to również orzecznictwo TSUE. Por.: Wyrok TSUE w sprawie C-443/15.

12 Protokół nr 30 w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa, Dz. U. UE C115/1, 9.05.2008.

13 M. Olszówka, *Kilka refleksji o aktach prawa UE jako źródłach prawa wyznaniowego w Polsce*, „Forum Prawnicze” 2015 nr 4 (30), s. 65

14 Tamże, s. 67.

15 Wyrok Trybunału z dnia 21 grudnia 2011r. w sprawach połączonych C411/10 i C-493/10, European Court Reports 2011 -00000, EC-LI:EU:C:2011:865.

Analiza Ordo Iuris

Deklaracja (nr 61) Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej¹⁶ gwarantuje, że KPP w żaden sposób nie narusza prawa Państw Członkowskich do stanowienia prawa w zakresie moralności publicznej, prawa rodzinnego, a także ochrony godności ludzkiej oraz poszanowanie fizycznej i moralnej integralności człowieka.

Należy także pamiętać o Deklaracji dołączonej do Traktatu akcesyjnego z 2003 r.¹⁷, gdzie jasno zaznaczono, że „nic w postanowieniach Traktatu o Unii Europejskiej, Traktatów ustanawiających Wspólnoty Europejskie oraz w postanowieniach traktatów zmieniających lub uzupełniających te traktaty nie stanowi dla Państwa Polskiego przeszkody w regulowaniu kwestii o znaczeniu moralnym, jak również kwestii odnoszących się do ochrony życia ludzkiego”. Choć deklaracja nie jest formalnie wiążąca, to jednoznacznie wskazuje na wolę państwa polskiego co do zachowania możliwości swobodnego regulowania określonych w niej kwestii. Wybór tej formy, tj. deklaracji interpretacyjnej, zamiast formalnie wiążącego zastrzeżenia, może być jednak wysoce niefortunny. Zasadniczo spełnia swą rolę, poprzez jasne wskazanie kierunku interpretacyjnego postanowień prawa pierwotnego UE, lecz nie chroni Polski przed ewentualną ewolucyjną wykładnią prawa, jaką może potencjalnie zastosować w przyszłości TSUE.

Brak kompetencji UE do stanowienia prawa w zakresie prawa rodzinnego podkreślał także Sejm RP. W swoich uchwałach dwukrotnie wskazał, że niedopuszczalne są działania UE naruszające naczelną zasadę pomocniczości, w tym poprzez wymuszone uznawanie skutków prawnych związków tej samej płci¹⁸.

W projekcie rozporządzenia Komisja Europejska powołuje się na art. 81 ust. 3 TFUE upatrując w nim podstawy prawnej dla proponowanej regulacji.

W przepisie tym czytamy, że:

Na zasadzie odstępstwa od ustępu 2, środki dotyczące prawa rodzinnego mające skutki transgraniczne są ustanawiane przez Radę stanowiącą zgodnie ze specjalną procedurą ustawodawczą. Rada stanowi jednomyślnie po konsultacji z Parlamentem Europejskim.

Rada, na wniosek Komisji, może przyjąć decyzję określającą te aspekty prawa rodzinnego mające skutki transgraniczne, które mogą być przedmiotem aktów przyjmowanych w drodze zwykłej procedury ustawodawczej. Rada stanowi jednomyślnie po konsultacji z Parlamentem Europejskim.

Wniosek, o którym mowa w akapicie drugim, jest przekazywany parlamentom narodowym. W przypadku gdy parlament narodowy notyfikuje swój sprzeciw w terminie sześciu miesięcy od takiego przekazania, decyzja nie zostaje przyjęta. W przypadku braku sprzeciwu Rada może przyjąć taką decyzję.

Argumentacja Komisji Europejskiej, która co prawda przyznaje, że prawo materialne dotyczące rodzicielstwa podlega prawu państw członkowskich, ale jednocześnie wskazuje, że Unia może przyjmować środki dotyczące prawa rodzinnego mającego skutki transgraniczne zgodnie z art. 81 ust. 3 TFUE, jest błędna. W rzeczywistości bowiem celem rozporządzenia nie jest uregulowanie zagadnienia transgranicznego, lecz

16 Karta praw podstawowych Unii Europejskiej, UE 2012 C 326 z 26.10.2012, s. 391-407.

17 Traktat akcesyjny podpisany w Atenach w dniu 16 kwietnia 2003 r. (Dz. Urz. z 2004 r. Nr 90, poz. 864).

18 Uchwały Sejmu RP z dnia 1 kwietnia 2008 r. (Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 1 kwietnia 2008 r. w sprawie wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na ratyfikację przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, podpisanego w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., M.P. z 2008 r. Nr 31, poz. 270.) oraz 27 maja 2011 r. (Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 maja 2011 r. w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich (KOM(2011) 127 wersja ostateczna) za niezgodny z zasadą pomocniczości, M.P. z 2011 r. Nr 47, poz. 522).

doprowadzenie do zmiany przepisów krajowych w najbardziej podstawowych kwestiach codziennego życia rodziny – wymuszone przez rozporządzenie zmiany Konstytucji RP i prawa rodzinnego otworzyłyby drogę do całkowitego dostosowania polskiego systemu prawnego do realiów rodzin opartych na rodzicielstwie osób tej samej płci lub surogacji. Kompetencje Unii wynikające z art. 81 ust. 3 TFUE dotyczą wyłącznie spraw procesowych o charakterze transgranicznym, a nie materialnego prawa rodzinnego. Wynika to bezpośrednio z postanowień art. 81 ust. 1 i 2 TFUE:

1. *Unia rozwija współpracę sądową w sprawach cywilnych mających skutki transgraniczne, w oparciu o zasadę wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych i pozasądowych. Współpraca ta może obejmować przyjmowanie środków w celu zbliżenia przepisów ustawowych i wykonawczych Państw Członkowskich.*
2. *Do celów ustępu 1 Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą, przyjmują, w szczególności, jeżeli jest to niezbędne do prawidłowego funkcjonowania rynku wewnętrznego, środki mające na celu zapewnienie:*

a) wzajemnego uznawania i wykonywania przez Państwa Członkowskie orzeczeń sądowych i pozasądowych;

b) transgranicznego doręczania pism sądowych i pozasądowych;

c) zgodności przepisów mających zastosowanie w Państwach Członkowskich w dziedzinie prawa właściwego i sporów o jurysdykcję;

d) współpracy w zakresie przeprowadzania dowodów;

e) skutecznego dostępu do wymiaru sprawiedliwości;

f) usuwania przeszkód w należyтым biegu postępowań cywilnych, wspierając w razie potrzeby zgodność norm postępowania cywilnego mających zastosowanie w Państwach Członkowskich;

g) rozwoju alternatywnych metod rozstrzygania sporów;

h) wspierania szkolenia sędziów i innych pracowników wymiaru sprawiedliwości.

Powyższe postanowienia TFUE wyraźnie odnoszą się do kwestii proceduralnych, a nie merytorycznych. W związku z tym jasne jest, że Unia Europejska nie ma kompetencji do stanowienia aktów prawnych z zakresu materialnego prawa rodzinnego, takich jak definicja małżeństwa czy określenie kręgu osób uprawnionych do przysposobienia dzieci, które są wiążące dla państw członkowskich.

Już obecnie, zgodnie z orzecznictwem Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, w pewnych okolicznościach, państwa członkowskie Rady Europy mają obowiązek zapewnienia prawa do poszanowania życia prywatnego w zakresie ustalenia własnej tożsamości, w szczególności stosunku prawnego między rodzicami a dzieckiem¹⁹. Wyrok w sprawie *Mennesson* jest pierwszym orzeczeniem, w którym Trybunał rozpatrywał problem konsekwencji umów o surogację²⁰. W 2014 roku Trybunał podobnie uznał ochronę

¹⁹ Por: Wyrok ETPC z dnia 26 czerwca 2014 r. w sprawie nr 65192/11, *Mennesson przeciwko Francji*.

²⁰ ETPC wydało podobne rozstrzygnięcia (naruszenie art. 8 EKPC w odniesieniu do dzieci) w sprawach ze skargi państwa Labassee (skarga nr 65941/11); ze skargi Didier'a Foulona p. Francji (skarga nr 9063/14) oraz Phillipe'a Bouveta (skarga nr 10410/14). Dotyczyły one umów o suro-

Analiza Ordo Iuris

dziecka i surogatki jako uzasadniony cel w rozumieniu Konwencji. Uniknął jednak odpowiedzi na zasadnicze dla macierzyństwa zastępczego pytanie - dotyczące jego dopuszczalności. Orzecznictwo Trybunału coraz częściej przesądza o istnieniu życia rodzinnego - w sprawie Goodwin p. Zjednoczonemu Królestwu z 11 lipca 2002 r. (skarga nr 28957/95) zakwestionowano prokreacyjną funkcję jako konstytutywną dla pojęcia rodziny, czy Schalk i Kopf p. Austrii z 24 czerwca 2010 r. (skarga nr 30141/04), w którym Trybunał uznał, że istotowym elementem dla życia rodzinnego jest stabilność i długotrwałość związku dwójki ludzi niezależnie od ich płci²¹.

Projektowane uproszczenie metody uznawania pochodzenia dziecka między państwami członkowskimi, wymaga zapewnienia należytej ochrony życia rodzinnego. Proponowane rozporządzenie nie reguluje ani nie ustanawia żadnych zabezpieczeń gwarantujących poszanowanie praw podstawowych kobiet, rodziców i dzieci przy ustaleniu pochodzenia dziecka.

gację zawartych z matkami zastępczymi. W jednym przypadku skarżący był samotnym ojcem, drugi zaś pozostawał w związku homoseksualnym. Orzeczenia te odczytywane są jako wyraz akceptacji przez Trybunał „nietradycyjnych” modeli rodziny.

21 F. Edel, *Case law of the European Court of Human Rights relating to discrimination on grounds of sexual orientation or gender identity*, Strasbourg 2015, s. 16, 31, 92, 102, 119.

3. Zmiany legislacyjne przewidziane w projektowanym Rozporządzeniu

3.1. Szeroko określony krąg państw posiadających jurysdykcję do rozpoznania sprawy o ustalenie pochodzenia dziecka

Projektowane rozporządzenie wprowadza niezwykle szeroki krąg państw, których sądom może przysługiwać jurysdykcja do rozpoznania sprawy w zakresie określenia pochodzenia dziecka. Zgodnie z zaproponowanym brzmieniem art. 17 stanowi, że prawem właściwym dla ustalania pochodzenia dziecka może być:

- prawo państwa zwykłego pobytu osoby rodzącej w chwili urodzenia dziecka;
- prawo państwa urodzenia dziecka (w przypadku, gdy nie można ustalić miejsca zwykłego pobytu osoby rodzącej w chwili urodzenia dziecka lub gdy prawo właściwe ustalone na podstawie art. 17 ust. 1 Rozporządzenia prowadzi do ustalenia pochodzenia dziecka wyłącznie od jednego z rodziców);
- prawo państwa, którego obywatelem jest „pierwszy rodzic” (w przypadku, gdy prawo właściwe ustalone na podstawie art. 17 ust. 1 Rozporządzenia prowadzi do ustalenia pochodzenia dziecka wyłącznie od tego rodzica, ale już nie od drugiego z nich);
- prawo państwa, którego obywatelem jest „drugi rodzic” (w przypadku, gdy prawo właściwe ustalone na podstawie art. 17 ust. 1 Rozporządzenia nie prowadzi do ustalenia pochodzenia dziecka od tego rodzica);
- prawo państwa urodzenia dziecka.

Jednocześnie zgodnie z brzmieniem art. 16 projektowanego Rozporządzenia, co warto podkreślić, nie musi być to prawo państwa należącego do Unii Europejskiej. Oznacza to, że w przypadku gdy prawem właściwym do określenia pochodzenia dziecka będą przepisy kraju pozaeuropejskiego, będą one musiały zostać uwzględnione.

Zastosowanie powyższej wskazanej konstrukcji prawnej zdecydowanie osłabia moc argumentu KE o użytkowaniu jednolitych orzeczeń w zakresie ustalenia pochodzenia dziecka bez względu na to, w którym państwie członkowskim miałyby zapaść rozstrzygnięcia.

Funkcjonujące w ramach poszczególnych państw członkowskich różne rozwiązania w zakresie prawa rodzinnego i proponowane przez Komisję regulacje, mogą wpłynąć również na to, że w sprawach cywilnych dotyczących pochodzenia dziecka o charakterze transgranicznych, może dojść do znanego w prawie prywatnym międzynarodowym zjawiska *forum shopping*. Zjawisko to oznacza problem międzynarodowej

jurysdykcji i poszukiwanie/ wybór takowej – biorąc pod uwagę obowiązujące regulacje w państwie sądu – gdzie zapadnie rozstrzygnięcie pożądanе przez stronę. Tym samym może dojść do sytuacji, w której obywatele UE będą poszukiwać najbardziej korzystnych rozwiązań przez wzgląd na efekty, jakie chcieliby osiągnąć. Taki proceder może doprowadzić zatem do sytuacji, w której dochodzi do posługiwania się orzeczeniem/ dokumentem stanu cywilnego stojącego w sprzeczności z obowiązującym w danym kraju porządkiem prawnym, a którym dane państwo jest związane.

3.2. Wzajemne uznawanie orzeczeń sądowych

Komisja Europejska twierdzi, że nie narusza projektowanym rozporządzeniem, podziału kompetencji z dwóch powodów. Po pierwsze, KE utrzymuje, że projektowane przepisy nie stanowią prawa materialnego, a jedynie reguluje sytuacje transgraniczne, do czego UE ma kompetencje (o czym niżej). Po drugie, KE wskazuje, że rozporządzenie to nie będzie wymuszać zmian prawnych na państwach członkowskich UE, wobec czego państwa niedopuszczające takich form prawnych jak „małżeństwo jednościowe” czy rodzicielstwo osób tej samej płci nie powinny zgłaszać wobec tej regulacji sprzeciwu.

Rzeczywiście, KE mówi prawdę – rozporządzenie nie narzuci Polsce wprowadzenia przepisów umożliwiających formalizację związków jednościowych ani ich rodzicielstwa. Regulacje stworzone przez KE zostały sformułowane w taki sposób, by rzeczywiste wprowadzenie formalnego uznawania takich konstrukcji prawnych nie wymagało dostosowywania prawa wewnętrznego. Wystarczające okazuje się bowiem zobligowanie państw członkowskich UE do wzajemnego uznawania orzeczeń sądów wydanych w innym państwie członkowskim (art. 24 i n. projektu) oraz nadanie paneuropejskiej mocy dowodowej „certyfikatowi urodzenia” (art. 35 i n. projektu), który wyda państwo umożliwiające adopcję dziecka przez parę tej samej płci czy też zakup dziecka urodzonego przez surogatkę.

Rozdział IV projektu rozporządzenia zawiera przepisy (art. 24-43 projektu) dotyczące wzajemnego uznawania orzeczeń sądowych i dokumentów urzędowych ustanawiających rodzicielstwo z wiążącym skutkiem prawnym, wydanych w innym państwie członkowskim UE.

Zgodnie z projektem, uznawanie w państwie członkowskim orzeczeń sądowych wydanych w innym państwie członkowskim oraz dokumentów urzędowych ustanawiających rodzicielstwo z wiążącym skutkiem prawnym w państwie członkowskim pochodzenia, powinny opierać się na zasadzie wzajemnego zaufania do wymiaru sprawiedliwości drugiej strony. Oznacza to, że państwa nie muszą i nie powinny tworzyć wewnętrznych przepisów i procedur uznawania tego typu orzeczeń i decyzji. Stąd też od 2004 roku wszystkie państwa UE automatycznie uznają orzeczenia bez potwierdzania ich wykonalności, z zastrzeżeniem pewnych wyjątków - takich jak np. Europejski Nakaz Aresztowania (ENA).

W opinii KE zaufanie to należy jednak jeszcze bardziej wzmocnić poprzez przyjęcie jednolitych przepisów dotyczących jurysdykcji międzynarodowej oraz prawa właściwego dla ustalenia rodzicielstwa w sytuacjach transgranicznych. Orzeczenia sądowe i dokumenty urzędowe ustanawiające rodzicielstwo, mające wiążący skutek prawny, wydane w jednym państwie członkowskim, powinny być uznawane w innym państwie członkowskim bez konieczności przeprowadzania jakiegokolwiek specjalnej procedury, w tym aktualizacji aktów stanu cywilnego dziecka.

W przypadku Polski przyjęcie tego typu rozwiązania będzie oznaczało brak konieczności transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia. Wyeliminuje to „problem” jakim jest kształt polskich aktów urodzenia, które w rubrykach dotyczących rodziców dziecka wymagają uzupełnienia pól oznaczonych jako „matka” i „ojciec”. Ta, wydawałoby się proceduralna kwestia, skutecznie jak do tej pory uniemożliwia wydawanie aktów urodzenia, w ramach których dziecko miałoby mieć dwóch ojców lub dwie matki. Należy jednak podkreślić, że kształt polskich aktów stanu cywilnego nie jest przypadkowy.

Wśród fundamentalnych zasad polskiego porządku prawnego wyróżnia się zasadę ochrony monogamicznego małżeństwa (art. 18 Konstytucji RP), czyli związku kobiety i mężczyzny, w ramach którego powinno być realizowane macierzyństwo i rodzicielstwo. Choć samo rozporządzenie ma dotyczyć wyłącznie uznania kwestii pochodzenia dziecka od wskazanych przez sąd innego państwa osób, to w praktyce uznanie takiego stanu faktycznego może wiązać się z dalszymi skutkami prawnymi. Dlatego też w polskich realiach ustrojowych niedopuszczalne jest przyznawanie jakiegokolwiek doniosłości prawnej na gruncie prawa rodzinnego, w szczególności pozycji prawnej zbliżonej do małżeństwa, jakimkolwiek innym związkom, niezależnie od ich alternatywnego czy konkurencyjnego charakteru i wewnętrznej kompozycji podmiotowej (osoby tej samej lub różnej płci)²². Niedopuszczalny jest już sam fakt prawnej rejestracji takiego związku i wynikające stąd nadanie jego uczestnikom nowego statusu prawnego²³. Za równie niedopuszczalne uznaje się umożliwienie parom osób tej samej płci przysposobienia małoletnich²⁴. W grudniu 2019 r. Naczelny Sąd Administracyjny wydał uchwałę stwierdzającą, że ustawa z dnia 28 listopada 2014 r. Prawo o aktach stanu cywilnego (Dz. U. z 2022 r. poz. 1681, 2770) „nie dopuszcza transkrypcji zagranicznego aktu urodzenia dziecka, w którym jako rodzice wpisane są osoby tej samej płci”²⁵. Przepisy nowego unijnego rozporządzenia mają zatem na celu ominięcie „trudności”, jakie sprawia polska konstytucja i prawo o aktach stanu cywilnego i – pomimo oczywistej woli polskiego prawodawcy, by takie sytuacje nie miały miejsca – doprowadzenie do uznawania rodzicielstwa osób, które nie są „ojcem” i „matką” lecz „rodzicem” i „rodzicem” (por. art. 24-43 projektu).

Według projektu rozporządzenia (art. 24 i n. projektu), strona, która chce powołać się na orzeczenie sądu lub dokument urzędowy ustanawiający rodzicielstwo z wiążącym skutkiem prawnym w innym państwie członkowskim, powinna przedstawić odpis orzeczenia sądu lub dokumentu urzędowego oraz odpowiednie zaświadczenie. Tylko tyle – dokumenty te będą musiały być uznane za wiążące w dowolnym państwie członkowskim UE.

22 Podobnie W. Borysiak: „Treścią art. 18 Konstytucji RP jest ustanowienie adresowanego do ustawodawcy zakazu rejestrowania związków faktycznych dwojga osób fizycznych (niezależnie od płci osób w nich pozostających) w sposób inny niż poprzez nadanie im charakteru małżeństwa. Te zaś zostało ograniczone jedynie do związków pomiędzy kobietami i mężczyznami (...). [...] W doktrynie przeważa pogląd, że ustawowa „unifikacja” instytucji prawnej małżeństwa oraz związków partnerskich, polegająca na przyznaniu tym ostatnim związkom w formie ustawowej tej samej rangi prawnej lub rangi zbliżonej poprzez rejestrację, stanowiłaby unormowanie niezgodne z Konstytucją RP, tak w wymiarze aksjologicznym, jak i ściśle normatywnym” (W. Borysiak, Komentarz do art. 18 Konstytucji RP, [w:] M. Safjan, L. Bosek (red.), Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86, Warszawa 2016).

23 „Poddanie jakiegokolwiek innego związku regulacji prawnej w postaci jego formalnego zarejestrowania, co tworzyłoby nowy status osób znajdujących się w takim związku, zbliżałoby go do małżeństwa. Stąd też byłoby niezgodne z art. 18 Konstytucji RP. Dotyczy to zwłaszcza konsekwencji formalnej rejestracji takiego związku w postaci wykreowania jego podobieństw do małżeństwa w zakresie cech tworzonego związku (monogamicznego jego charakteru charakteryzującego się stałym pożyciem dwóch pełnoletnich osób), jego skutków prawnych w postaci uzyskania nowego statusu prawnego przez osoby pozostające w nim (np. zakazu wstępowania w nowy związek małżeński) czy stosunków osobistych (np. rodzaju wzajemnych praw i obowiązków). Stąd regulacja konkubinatów różnej płci nawet nazwana w sposób odmienny niż małżeństwo i nieprzewidująca określonych uprawnień dla osób w nim funkcjonujących (np. prawa do wspólnej adopcji dzieci) musiałaby być uznana za niekonstytucyjną. W świetle atrybutów małżeństwa cechą decydującą o zbliżeniu do niego związku partnerskiego w świetle Konstytucji RP jest więc sam fakt prawnej rejestracji takiego związku i wynikające stąd nadanie jego uczestnikom nowego statusu prawnego” (*Ibidem*).

24 Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 kwietnia 2019 r., II OSK 1330/17. Por. stanowisko Ordo Iuris w sprawie transkrypcji aktów stanu cywilnego, https://ordoiuris.pl/sites/default/files/inline-files/Stanowisko_OI_ws_transkrypcji_0.pdf, (dostęp: 22.01.2024).

25 Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z 2 grudnia 2019 r., II OPS 1/19.

3.3. Europejski certyfikat rodzicielstwa

W rozdziale VI projektu rozporządzenia (art. 46-57) Komisja proponuje rozwiązanie, które jeszcze bardziej ułatwiłoby uznawanie rodzicielstwa osób tej samej płci w państwach, które takiej konstrukcji do tej pory nie dopuszczają. O ile bowiem uzyskanie sądowej decyzji zazwyczaj wiąże się z pewnym nakładem czasowym i finansowym, o tyle pozyskanie „europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka” (art. 46 i n. projektu), czyli swoistego „certyfikatu rodzicielstwa”, i późniejsze legitymowanie się nim byłoby jedynie kwestią złożenia stosownego wniosku.

W projekcie przewidziano utworzenie opcjonalnego europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka (zwanego też „poświadczeniem”). Dokument ten miałby być opracowany specjalnie w celu ułatwienia uznania rodzicielstwa w Unii – byłby wydawany „w celu wykorzystania w innym państwie członkowskim” (art. 46 projektu). Poświadczenie wydawałoby państwo członkowskie, w którym ustalono rodzicielstwo zgodnie z obowiązującym tam prawem i którego sądy miały jurysdykcję w tej kwestii. W zamyśle KE poświadczenie będzie wydawane przez organy państwa członkowskiego na wniosek dziecka lub jego przedstawiciela prawnego (art. 49 projektu). Organy państw członkowskich UE będą zobligowane do uznawania mocy prawnej takiego dokumentu (art. 53 projektu). Ma on być wydawany w każdym państwie UE, zawsze zgodnie z tą samą procedurą (przewidzianą w projekcie rozporządzenia), na standardowym formularzu (zawartym w załączniku V do projektu) oraz z taką samą treścią i skutkami w całej Unii. Najważniejsze jest jednak to, że dokument ten nie będzie wymagać transpozycji do dokumentu krajowego, czyli jak już wspomniano wyżej – rozwiązanie to wyeliminuje „problem” braku możliwości transkrypcji aktów stanu cywilnego niezgodnych z Konstytucją RP. Ważność poświadczenia i jego kopii nie byłaby ograniczona w czasie (bez uszczerbku dla możliwości sprostowania, zmiany, zawieszenia lub cofnięcia zaświadczenia w razie potrzeby).

Nietrudno wyobrazić sobie jak wyglądałaby rzeczywistość, gdyby tego typu regulacje weszły w życie. Pary jedнопłciowe dokonywałyby adopcji za granicą, po czym w Polsce przedstawiałyby wiążący dla państwa polskiego poświadczenie, na mocy którego Polska musiałaby respektować konstrukcję prawną, w której funkcjonują dwaj ojcowie albo dwie matki. Podobnie, Polska byłaby zobligowana do uznania rodzicielstwa osób, które swoje dziecko „kupiły” lub otrzymały poprzez zawarcie umowy z surogatką (tzw. matką zastępczą). Fakt, że proceder surogacji może być w Polsce uznany za handel ludźmi, a zgodnie z polskim prawem matką jest zawsze kobieta, która dziecko urodziła²⁶ (a zatem w tym przypadku surogatka) miałby być – wobec wyższości przepisów rozporządzenia UE nad wewnętrzną ustawą - bez znaczenia. Jeżeli więc surogacja jest usługą, z którą związane są korzyści majątkowe, to dziecko, które się rodzi się w ramach tego „procederu” staje się obiektem, a wręcz przedmiotem handlu. Ani Komisja Europejska ani Eksperti na spotkaniu w Hadze nie skupili się na problemie surogacji jako handlu ludźmi czy zabieraniu kobietom z trzeciego świata godności i jawnym wykorzystywaniu ich oraz ich ciał. Takie podejście przyczynia się do przyzwolenia na legalny handel i wykorzystywanie ludzi.

Propozycja dotycząca tzw. „certyfikatu urodzenia” skutkuje niekontrolowanym, a wręcz legalnym zjawiskiem wykorzystania kobiet z niskiego statusu społecznego i oferowaniem im gratyfikacji za wykonaną usługę.

Nie sposób zgodzić się z uzasadnieniem Komisji, jakoby wprowadzenie poświadczenia pozwoliło osiągnąć zakładaną jednolitość rozstrzygnięć sądów różnych państw członkowskich w takich samych sprawach.

26 „Matką dziecka jest kobieta, która je urodziła” (Art. 619 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. *kodeks rodzinny i opiekuńczy* (tj. Dz. U. z 2020 r., poz. 1359, z 2022 r., poz. 2140).

4. Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego

Pomysł utworzenia uznawanego transgranicznie „certyfikatu urodzenia” zrodził się nie tylko w Brukseli. Konferencja Haska (HCCH – Haska Konferencja Prawa Prywatnego Międzynarodowego) od lat debatuje nad kwestiami związanymi w praktyce z prawnym uregulowaniem kwestii surogacji. W 2015 roku Rada ds. Ogólnych i Polityki (CGAP) konferencji haskiej zdecydowała, że należy zwołać Grupę Ekspertów w celu zbadania poziomu zaawansowania prac w tym obszarze.

W 2017 r. opublikowano Raport grupy ekspertów dotyczący rodzicielstwa i surogacji²⁷, gdzie zasugerowano możliwość wdrożenia międzynarodowego aktu urodzenia. Raport wskazuje na przyjęcie przez Grupę Ekspertów kierunku zmierzającego do zalegalizowania surogacji – choć w samej treści dokumentów z ostatnich lat (2020-2021) podkreśla się, że żadna z podjętych prac nie oznacza, że HCCH jest „za” lub „przeciw” surogacji²⁸. Mimo tych zapewnień, głęboko niepokojące jest, że Grupa Ekspertów chce zdefiniować surogację w prawie międzynarodowym, wypracować międzynarodowy instrument uznający zagraniczne orzeczenia sądowe w sprawie rodzicielstwa i zunifikować prawa jej dotyczące, sugerując „ominięcie” nielegalności surogacji adopcją przez nie-biologicznych rodziców, podkreślając przy tym, że to „interes dziecka jest najważniejszy”.

Na przełomie 2022 i 2023 roku Grupa Ekspertów opublikowała swój raport końcowy pt. „Wykonalność jednego lub większej liczby instrumentów prawa prywatnego międzynarodowego w zakresie prawnego rodzicielstwa”, gdzie wskazano na potencjalny opór państw niedopuszczających surogacji wobec instrumentu prawnego, który miałby regulować prawne skutki tego proceduru. Grupa Ekspertów wysunęła propozycję, by kwestia macierzyństwa zastępczego została uregulowana w odrębnym protokole, który stanowiłby dodatek do konwencji szeroko regulującej kwestie związane z uznawaniem rodzicielstwa²⁹.

Prace Konferencji Haskiej nie są jednak jeszcze zakończone – raport przedstawiony przez Grupę Ekspertów zostanie poddany dyskusji Rady ds. Ogólnych i Polityki (CGAP) 7 marca 2023 r.³⁰ Instytut Ordo Iuris monitoruje prace Konferencji, jako że Polska, choć nie jest sygnatariuszem żadnego z dokumentów i nie brała udziału w pracach nad nimi, to jest członkiem HCCH, a w prace Konferencji zaangażowana jest także UE.

27 HCCH, Report of the Experts' Group on the Parentage / Surrogacy / project (meeting of 31 January – 3 February 2017), <https://assets.hcch.net/docs/ed997a8d-bdcb-48eb-9672-6d0535249d0e.pdf>, (dostęp: 22.01.2024).

28 Por. Parentage / Surrogacy – 2011 Onwards, <https://www.hcch.net/en/projects/legislative-projects/parentage-surrogacy/surrogacy-2011-2015>, (dostęp: 22.01.2024).

29 HCCH, Parentage / Surrogacy Experts' Group: Final Report “The feasibility of one or more private international law instruments on legal parentage”, s. 14, 25-26, <https://assets.hcch.net/docs/6d8eeb81-ef67-4b21-be42-f7261d0cfa52.pdf>, (dostęp: 22.01.2024).

30 HCCH, Upcoming meetings, <https://www.hcch.net/en/projects/upcoming-meetings1>, (03.03.2023).

5. Klauzula porządku publicznego – ograniczenia jej zastosowania

Klauzula porządku publicznego jest wyrazem suwerenności państwowej i narzędziem ochrony krajowego porządku prawnego. Tym samym – jest to forma kontroli nad regulacjami podejmowanymi na poziomie międzynarodowym. Jej podstawowym celem jest ochrona nadrzędnych i fundamentalnych zasad krajowego porządku prawnego.

Dla zastosowania tej klauzuli konieczne jest ustalenie granic wartości, na jakich został oparty dany porządek prawny i bez których doszłoby do utracenia tożsamości etycznej, kulturowej i aksjologicznej³¹. Wobec powyższego pokreślenia wymaga fakt, że zgodnie z art. 7 prawa prywatnego międzynarodowego - prawa obcego nie stosuje się, jeżeli jego zastosowanie miałoby skutki sprzeczne z podstawowymi zasadami porządku prawnego Rzeczypospolitej Polskiej³². Stanowi ona zatem wyjątek od generalnej zasady uznawania i stosowania prawa obcego i jest wyłomem w zasadach ogólnych prawa prywatnego międzynarodowego³³. Co warto podkreślić, elementem klauzuli porządku publicznego mogą być również przyjęte w danym społeczeństwie zasady współżycia społecznego³⁴.

Pojęcie porządku publicznego w prawie prywatnym międzynarodowym „należy rozumieć jako ujmowany negatywnie porządek publiczny, którego zadaniem w związku z jego klauzulą jest zapobieganie wysoce negatywnym skutkom obcego prawa (klauzula materialnoprawna porządku publicznego) lub obcych orzeczeń (klauzula procesowego porządku publicznego)”³⁵.

Omawiana sprzeczność porządków prawnych nie może być jednak zwykłą niezgodnością, ponieważ z zasady prawo prywatne międzynarodowe zakłada stosowanie norm merytorycznych o innej treści niż ta, którą mają własne normy merytoryczne *fori*”³⁶.

Przez podstawowe zasady porządku publicznego należy rozumieć podstawowe zasady społeczno - polityczne ustroju Rzeczypospolitej Polskiej, a więc zasady konstytucyjne, a także podstawowe zasady rządzące poszczególnymi dziedzinami prawa, w tym prawa rodzinnego.

W art. 2 ust. 1 projektowanego Rozporządzenia pokreślono, że nie wpływa ono „na ograniczenia związane z wykorzystaniem względów porządku publicznego jako uzasadnienia odmowy uznania pochodzenia dziecka”. Deklaracja ta stoi jednak w sprzeczności z dalszymi postanowieniami Rozporządzenia.

31 Decyzja Ramowa Rady Unii Europejskiej 2004/68 WSiSW z 22 grudnia 2003 roku dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i dziecięcej pornografii, Dz. U. UE L 13 z 20 stycznia 2004 r., s. 44.

32 Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. – Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. z 2015 r., poz. 1792.

33 M. Czepelak, *Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej*, Warszawa 2012, s. 467

34 T. Ereciński, *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, T. V, Warszawa 2010, s. 590.

35 A.J. Belohlavek, *Rozporządzenie Rzym I. Konwencja rzymska. Komentarz*, T. II, Warszawa 2010, s. 440.

36 M. Czepelak, dz. cyt., s. 80.

Zgodnie z projektem rozporządzenia wykaz podstaw do odmowy uznania rodzicielstwa jest katalogiem zamkniętym (art. 31 projektu). Oceniając ewentualną odmowę uznania rodzicielstwa ze względu na porządek publiczny, organy państwa członkowskiego muszą wziąć pod uwagę interesy dziecka, w szczególności ochronę praw dziecka, w tym zachowanie autentycznych więzi rodzinnych między dzieckiem a rodzicem. Podstawa odmowy uznania ze względu na porządek publiczny powinna być stosowana wyjątkowo i w świetle okoliczności każdego konkretnego przypadku, tj. nie w sposób abstrakcyjny. Państwa nie będą mogły odmawiać uznania rodzicielstwa tylko dlatego, że dokument dotyczy osób tej samej płci, bowiem nie narusza to w opinii UE porządku publicznego oraz praw dziecka. Jako ewentualne podstawy odmowy KE wskazuje naruszenie praw podstawowych dziecka w związku z jego poczęciem, narodzinami, adopcją lub w procedurze ustaleniu rodzicielstwa.

Zgodnie z założeniami przedstawionymi przez Komisję, względy interesu publicznego powinny umożliwić sądom i innym właściwym organom zajmującym się ustalaniem pochodzenia dziecka w państwach członkowskich nieuwzględnienie – w wyjątkowych okolicznościach – niektórych przepisów prawa obcego, gdy w danym przypadku stosowanie tych przepisów byłoby oczywiście sprzeczne z porządkiem publicznym danego państwa członkowskiego”. Jednakże zastosowanie klauzuli ograniczono wskazując, że: „Ani sądy, ani inne właściwe organy nie powinny jednak mieć możliwości zastosowania wyjątku dotyczącego porządku publicznego, jeżeli pominięcie prawa innego państwa byłoby sprzeczne z Kartą, w szczególności z jej art. 21 zakazującym dyskryminacji”.

Podsumowując powyższe rozważania wskazać można na pewien katalog ograniczeń stosowania klauzuli porządku publicznego. Jest to oczywista niezgodność lub sprzeczność rozwiązania prawa obcego z krajowym porządkiem publicznym; wyjątkowość okoliczności; interes dziecka; prawa dziecka wynikające z przepisów UE oraz prawa podstawowe i zasady określone w KPP.

Wprowadzenie w życie rozwiązań przewidzianych w rozporządzeniu spowodowałoby konieczność uznania przez Polskę jako rodziców dziecka osób tej samej płci, co z kolei doprowadziłoby do poświadczenia zdarzenia prawnego nieznanego prawu polskiemu lub nieznanemu w nim podstaw. Tym samym odrzucenie proponowanych rozwiązań wynika z konieczności zachowania polskiego porządku prawnego i porządku publicznego. Klauzula porządku publicznego decyduje również o niedopuszczalności przysposobienia dziecka przez osoby tej samej płci.

6. Skutki prawne i społeczne przyjęcia zmian proponowanych przez Komisję.

Biorąc pod uwagę charakter prawny rozporządzeń UE, należy pamiętać, że – w przeciwieństwie do dyrektyw, które wymagają implementacji do prawa krajowego – rozporządzenia unijne stosowane są wprost. Potencjalne wejście w życie zmienionego Rozporządzenia zobliguje państwa członkowskie do stosowania tych przepisów wprost, pomimo ich niezgodności z przepisami prawa krajowego w zakresie pochodzenia dziecka oraz przepisami o aktach stanu cywilnego. Państwa członkowskie zostaną zobowiązane do uznawania więzi filiacyjnych ustanowionych w innym państwie członkowskim nawet w sytuacji, kiedy prowadziłoby to do naruszenia krajowych przepisów dotyczących pochodzenia dziecka – macierzyństwa i ojcostwa oraz klauzuli porządku publicznego. Założeniem projektu jest uznanie więzi filiacyjnych w obszarach, które wykraczają poza wykonywanie praw wynikających ze swobody przemieszczania się pomimo, iż TSUE nie uznał takiego rozwiązania za obligatoryjne, z uwagi na możliwość naruszenia tożsamości konstytucyjnej państw członkowskich podlegającej ochronie na podstawie art. 4 ust. 2 TUE.

Wbrew deklaracjom UE, iż proponowane rozwiązanie miałoby doniosłość prawną wyłącznie w kwestiach przekraczania granicy czy sprawowania opieki, to skutki regulacji miałyby wpływ również na prawo krajowe, tj. Polsce może zostać narzucony obowiązek uznawania „rodzicielstwa” dwóch mężczyzn lub dwóch kobiet, które zostało uznane w innym kraju. Już sam projekt zmiany Rozporządzenia nie posługuje się pojęciami „matka” ani „ojciec”, a jedynie „rodzice”. Nie posługuje się one także pojęciem „obojga rodziców” (zakładającego odmienność ich płci), lecz pojęciem „każdego z rodziców”. Kolejnym celem projektowanego Rozporządzenia jest prawne usankcjonowanie sytuacji, w której rodzicami dziecka mogłyby nie być osoby płci żeńskiej i męskiej (kobieta i mężczyzna), ale osoby tej samej płci.

W przypadku Polski, jak i większości państw członkowskich, proceder surogacji nie jest prawnie uregulowany, umowy takie uznawane są za nieważne i naruszające godność człowieka³⁷. Wskazuje się natomiast, że procedura ta oparta na umowie, zgodnie z którą za określoną cenę nabywa się dziecko i prawa rodzicielskie od kobiety, która to dziecko urodzi, spełnia znamiona handlu ludźmi – co stanowi przestępstwo zarówno w polskim jak i międzynarodowym porządku prawnym³⁸.

Co więcej, zgodnie ze wspomnianym już art. 619 KRO „matką dziecka, jest kobieta, która je urodziła”, co oznacza, że kwestie genetyczne pozostają bez znaczenia i nie mogą przeważać o kwestiach rodzicielstwa w przypadku ewentualnych roszczeń z tytułu niewykonania umowy przez surogatkę. Można założyć, że para chcąca dowodzić swego rodzicielstwa przed polskim sądem w aktualnym stanie prawnym nie będzie mogła odebrać dziecka kobiecie, która je urodziła (art. 619 KRO), a umowa surogacji, co do zasady uznana będzie za niedopuszczalną, a co za tym idzie niemającą żadnej mocy prawnej. Projektowane roz-

37 M. Safjan, *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990, s. 429.

38 Por. art. 2 lit. a Protokołu fakultatywnego do Konwencji ONZ o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z dnia 25 maja 2000r., (Dz. U. 2007 nr 76 poz. 494), por. Rozdział XXXII Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., „<https://rm.coe.int/t/168046e1d7>” Kodeks karny, (Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.), por. art. 4 Powszechnej Deklaracji Praw Człowieka, por. art. 8 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych, por. art. 4 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, por. Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, Protokół o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi z dnia 15 listopada 2000 roku.

porządzenie UE mające wprowadzić wzajemne uznawanie rodzicielstwa przyznanego w innym państwie członkowskim UE zmienia ten stan rzeczy.

Pomimo iż większość państw członkowskich uznaje surogację za nielegalną, Polska może zostać przymuszona do akceptacji rodzicielstwa nawet tych osób, które prawa do dziecka kupiły, jeżeli tylko zostało to dokonane zgodnie z prawem innego państwa UE.

Argumentacja Komisji Europejskiej, która co prawda przyznaje, że prawo materialne dotyczące rodzicielstwa podlega prawu państw członkowskich, ale jednocześnie wskazuje, że Unia może przyjmować środki dotyczące prawa rodzinnego, mającego skutki transgraniczne zgodnie z art. 81 ust. 3 TFUE, jest błędna. Jak już wskazano powyżej – w rzeczywistości, celem rozporządzenia nie jest uregulowanie zagadnienia transgranicznego, lecz *de facto* doprowadzenie do zmiany przepisów krajowych w najbardziej fundamentalnych kwestiach będącymi podstawami funkcjonowania państwa.

7. Możliwości sprzeciwu

Omawiany projekt rozporządzenia, po zakończeniu okresu opiniowania, najprawdopodobniej zostanie przyjęty przez Komisję Europejską. Następnie zostanie przekazany Radzie, która podejmie ostateczną decyzję co do jego przyjęcia bądź odrzucenia. Weto przynajmniej jednego państwa członkowskiego UE będzie jednoznaczne z odrzuceniem inicjatywy. Istnieje duże prawdopodobieństwo, że przynajmniej kilka państw zgłasza za odrzuceniem rozporządzenia (np. Bułgaria, Węgry), jednak – z uwagi na oczywistą sprzeczność z wartościami określonymi w art. 18, 47, 71 Konstytucji RP – Polska również powinna opowiedzieć się przeciwko tym regulacjom.

W przypadku przyjęcia rozporządzenia i wejścia w życie jego postanowień, należy jednak pamiętać o Konstytucji RP, która wyklucza stosowanie jakichkolwiek przepisów (zarówno krajowych jak i zewnętrznych), które byłyby z nią sprzeczne.

Zgodnie z art. 8 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej z 1997 r. „Konstytucja jest najwyższym prawem Rzeczypospolitej Polskiej”. Postanowienie to potwierdza dodatkowo art. 87 ust. 1 Konstytucji RP, gdzie polski prawodawca zamieścił katalog źródeł prawa powszechnie obowiązującego. Wśród nich na pierwszym miejscu wymienił właśnie Konstytucję, następnie ustawy, a dopiero na końcu ratyfikowane umowy międzynarodowe i wreszcie rozporządzenia. Faktem jest, że art. 90 Konstytucji umożliwia przekazanie organizacji międzynarodowej kompetencji organów państwowych w niektórych sprawach (ust. 1), co dzieje się w drodze ratyfikacji umowy międzynarodowej (ust. 2-4). Co jednak kluczowe, żadna ratyfikowana umowa międzynarodowa, choć zyskuje pierwszeństwo przed ustawą, gdy ustawy nie da się pogodzić z umową (art. 91 ust. 2 Konstytucji), nie zyskuje pierwszeństwa przed Konstytucją. Jasno wynika to z treści art. 91 Konstytucji, który zarówno w ust. 2 jak i w ust. 3 stanowi o „pierwszeństwie przed ustawą” i „pierwszeństwie w przypadku kolizji z ustawami”, jednak nie wspomina o pierwszeństwie w przypadku kolizji z Konstytucją. Takie rozwiązanie byłoby zresztą sprzeczne z art. 8 ust. 1, którego brzmienie nie pozostawia wątpliwości co do jednoznacznie nadrzędnego charakteru Konstytucji w obowiązującym w Polsce porządku prawnym.

Wykładnię taką podzielił także Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 7 października 2021 r. (sygn. akt K 3/21)³⁹. W kontekście rozwiązań prawnych proponowanych lub przyjmowanych przez Unię Europejską w zakresie nieobjętym przyznanymi (oddanymi) jej przez państwa członkowskie UE, w tym Polskę, kompetencjami oznacza to brak związania prawnego przepisami wykraczającymi poza delegację. Co więcej, przepisy stojące w sprzeczności z postanowieniami Konstytucji, jako stojące niżej niż Konstytucja w hierarchii źródeł prawa, nie będą wywoływać skutków prawnych (*lex inferior non derogat legi superiori* – akt prawny niższej rangi nie uchyla aktu prawnego wyższej rangi). Należy jednak mieć świadomość, że w rzeczywistości tryb w jakim niekonstytucyjność aktów prawa wtórego UE mogłaby być stwierdzana jest przedmiotem sporów w doktrynie.

³⁹ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z 7 października 2021 r., K 3/21.

8. Zakończenie

Pod rządami obecnie obowiązującej Konstytucji RP ani „małżeństwo” jedнопłciowe ani rodzicielstwo osób tej samej płci nie mogą być formalnie uznane przez polski porządek prawny. Instytucja małżeństwa jest zarezerwowana dla związku kobiety i mężczyzny, a prawo jasno stanowi, że rodzicami są matka oraz ojciec. W świetle art. 18 Konstytucji ochronie podlega macierzyństwo związane z ciążą. W tym kontekście należy postawić pytanie czy, zgodnie z interpretacją Komisji, matką dziecka jest tzw. matka genetyczna (tzn. kobieta, od której pochodzi komórka jajowa, która została zapłodniona), czy „matka rzeczywista”, która dziecko „nosiła” podczas ciąży i urodziła.

Co więcej, w Polsce możliwość przysposobienia dziecka mają co do zasady tylko kobieta i mężczyzna pozostający w związku małżeńskim. Zadanie nowego unijnego rozporządzenia jest oczywiste: Komisja Europejska próbuje wykorzystać transgraniczne sytuacje rodzinne jako narzędzie, którym może być w stanie zmusić państwa członkowskie UE do prawnej akceptacji zarówno małżeństw jedнопłciowych, jak i adopcji dokonywanej przez pary jedнопłciowe. Projektowane rozporządzenie stanowi krok w tym kierunku, choć jeszcze nie narzuca tych rozwiązań. Mimo tego już przyjęcie tego aktu prawnego oznaczać będzie niezwykle głęboką ingerencję w nasz system prawny i „przygotowywać” go na kolejne zmiany.

Zapowiadane rozporządzenie ma również zawierać rozwiązanie umożliwiające ominięcie oporu państw nieakceptujących prób ingerencji UE w prawo krajowe. Brak możliwości transkrypcji zagranicznego aktu stanu cywilnego w sytuacji, gdy polski porządek prawny nie przewiduje istnienia instytucji „małżeństwa jedнопłciowego” czy rodzicielstwa innych osób niż kobiety (matki) i mężczyzny (ojca) ma zostać ominięty poprzez wdrożenie tzw. europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka. Akt taki miałby stanowić formę alternatywnego dla aktu urodzenia dokumentu mające doniosłość prawną na terenie całej Unii Europejskiej.

Proponowane brzmienie Rozporządzenia zmierza do znaczącego zawężenia, a nawet uniemożliwienia zastosowania klauzuli porządku publicznego. Przestankami ograniczającymi powoływanie się na powyższą klauzulę jest oczywista niezgodność lub oczywista sprzeczność danego rozwiązania z krajowym porządkiem publicznym, wymogiem uwzględniania praw podstawowych i zasad określonych w Karcie Praw Podstawowych, w szczególności prawa do niedyskryminacji, czy wymogu uwzględniania interesu dziecka. Skutkować to może brakiem ochrony najważniejszych zasad polskiego porządku prawnego w sferze prawa rodzinnego. W obecnie obowiązującym stanie prawnym w RP przewiduje się możliwość niedopuszczenia do obrotu w zagranicznym dokumencie stanu cywilnego, jeśli byłby on sprzeczny z podstawowymi zasadami polskiego porządku prawnego. W przypadku wprowadzenia poświadczenia pochodzenia dziecka nie będzie możliwości odmowy transkrypcji takiego aktu.

Projektowane rozporządzenie stanowi kolejny przykład naruszenia przepisów Traktatowych poprzez przekroczenie uprawnień nadanych organom Unii przez państwa członkowskie. Ustawodawstwo w zakresie stanu cywilnego mieści się w kompetencji państw członkowskich⁴⁰. Dlatego też określenie, kto zgodnie z prawem może być małżonkiem i rodzicem, należy do właściwości prawa krajowego. Próba

⁴⁰ Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864 z późn. zm.).

Analiza Ordo Iuris

przyjęcia tego typu rozwiązań będzie stanowić jawne i jak dotychczas najjaskrawsze przekroczenie kompetencji Unii. Wobec powyższego należy mieć nadzieję, że państwa członkowskie UE będą miały odwagę odrzucić projektowane rozporządzenie w Radzie – brak sprzeciwu, wobec oczywistej niezgodności rozporządzenia z konstytucją nie tylko Polski, ale także przynajmniej kilku innych państw UE, byłby niezrozumiały.

Z całą pewnością należy stwierdzić, że projekt Komisji Europejskiej nie jest zgodny z zasadą pomocniczości. Próby narzucenia ujednolicenia zasad i procedur uznawania pochodzenia dziecka z uwagi na jego dobro, w związku z zapewnieniem realizacji zasady swobody przemieszczania się po terytorium Unii Europejskiej, w formie bezpośrednio obowiązującego rozporządzenia, nie można uznać za niezbędne na gruncie obowiązujących przepisów krajowych i unijnych.

9. Bibliografia

Literatura

- Belohlavek A.J., *Rozporządzenie Rzym I. Konwencja rzymska. Komentarz*, T. II, Warszawa 2010.
- Czepelak M., *Międzynarodowe prawo zobowiązań Unii Europejskiej*, Warszawa 2012.
- Ereciński T., *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*, t. V, Warszawa 2010.
- Kubacka A., *Ingerencje Unii Europejskiej w prawo rodzinne państw członkowskich*, [w:] B. Zalewski, T. Zych (red.), *Pomiędzy Europą narodów a superpaństwem. Doktrynalne, prawne i ekonomiczne aspekty projektu „głębszej integracji” w Unii Europejskiej*, Warszawa 2021.
- Mostowik P., *O planach ujednolicenia reguł dowodzenia oraz wzajemnej skuteczności rejestracji stanu cywilnego w państwach członkowskich Unii Europejskiej (Zielona księga z 14.12.2010 r.)*, „Metryka” 2011 nr 1.
- Olszówka M., *Kilka refleksji o aktach prawa UE jako źródłach prawa wyznaniowego w Polsce*, „Forum Prawnicze” 2015 nr 4 (30).
- Safjan M., *Prawo wobec ingerencji w naturę ludzkiej prokreacji*, Warszawa 1990.
- Safjan M., Bosek L. (red.), *Konstytucja RP. Tom I. Komentarz do art. 1–86*, Warszawa 2016.

Analiza Ordo Iuris

Źródła

- Decyzja Ramowa Rady Unii Europejskiej 2004/68 WSiSW z 22 grudnia 2003 roku *dotycząca zwalczania seksualnego wykorzystywania dzieci i dziecięcej pornografii*, Dz. U. UE L 13 z 20 stycznia 2004 r.
- Deklaracja (nr 61) Rzeczypospolitej Polskiej w sprawie Karty Praw Podstawowych Unii Europejskiej, Dz. Urz. UE C 202/1, 7.06.2016.
- European Commission Green Paper, Less Bureaucracy for Citizens: Promoting Free Movement of Public Documents and Recognition of the Effects of Civil Status Records, COM (2010) 747.
- HCCH, Report of the Experts' Group on the Parentage / Surrogacy / project (meeting of 31 January – 3 February 2017), <https://assets.hcch.net/docs/ed997a8d-bdcb-48eb-9672-6d0535249d0e.pdf> (dostęp: 02.02.2023).
- HCCH, Parentage / Surrogacy Experts' Group: Final Report "The feasibility of one or more private international law instruments on legal parentage".
- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej „<https://rm.coe.int/168046e1d7>” z dnia 2 kwietnia 1997 „<https://rm.coe.int/168046e1d7>” r., Dz.U. 1997 r., Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Komisja Europejska, *Transgraniczne sytuacje rodzinne, Wstępna ocena skutków* - Ares(2021)2519673, https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12878-Transgraniczne-sytuacje-rodzinne-uznawanie-rodzicielstwa_pl (dostęp: 22.01.2024).
- Konwencja o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności, Dz. U. 1993 nr 61 poz. 284.
- Konwencja Rady Europy w sprawie działań przeciwko handlowi ludźmi, Dz. U. 2009 nr 20 poz. 107.
- Międzynarodowy Pakt Praw Obywatelskich i Politycznych, Dz. U. 1977 nr 38 poz. 167.
- Powszechna Deklaracja Praw Człowieka - rezolucja Zgromadzenia Ogólnego ONZ 217 A (III) przyjęta i proklamowana w dniu 10 grudnia 1948 r.
- Protokół fakultatywny do Konwencji ONZ o prawach dziecka w sprawie handlu dziećmi, dziecięcej prostytucji i dziecięcej pornografii z dnia 25 maja 2000r., Dz. U. 2007 nr 76 poz. 494.
- Protokół nr 30 w sprawie stosowania Karty praw podstawowych Unii Europejskiej do Polski i Zjednoczonego Królestwa, Dz. U. UE C115/1, 9.05.2008.
- Protokół przyjęty przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych o zapobieganiu, zwalczaniu oraz karaniu za handel ludźmi, w szczególności kobietami i dziećmi z dnia 15 listopada 2000 rok, Dz. U. 2005 nr 18 poz. 160.
- Traktat akcesyjny podpisany w Atenach w dniu 16 kwietnia 2003 r. (Dz. Urz. z 2004 r. Nr 90, poz. 864).
- Traktat o Unii Europejskiej (Dz. U. z 2004 r., Nr 90, poz. 864 z późn. zm.).

- Wniosek Komisji Europejskiej – projekt rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania orzeczeń i przyjmowania dokumentów urzędowych dotyczących pochodzenia dziecka oraz w sprawie ustanowienia europejskiego poświadczenia pochodzenia dziecka - COM(2022)695, https://ec.europa.eu/info/law/better-regulation/have-your-say/initiatives/12878-Transgraniczne-sytuacje-rodzinne-uznawanie-rodzicielstwa_pl, (dostęp: 22.01.2024).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r., <https://rm.coe.int/168046e1d7> Kodeks karny, Dz. U. 1997 Nr 88 poz. 553 z późn. zm.
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (Dz. U. z 2020 r., poz. 1359, z 2022 r., poz. 2140).
- Ustawa z dnia 4 lutego 2011 r. Prawo prywatne międzynarodowe, Dz. U. z 2015 r., poz. 1792.

Analiza Ordo Iuris

Orzecznictwo

- Postanowienie Naczelnego Sądu Administracyjnego z 17 kwietnia 2019r., II OSK 1330/17.
- Wyrok ETPC z dnia 26 czerwca 2014 r. w sprawie nr 65192/11, *Mennesson przeciwko Francji*.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 października 2021 r., sygn. akt. K 3/21
- Wyrok Trybunału z dnia 24 listopada 2016r., w sprawie C-443/15.
- Wyrok Trybunału z dnia 5 czerwca 2018r. w sprawie C-673/16.
- Uchwała Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 2019 r., II OPS 1/19.
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej, z dnia 1 kwietnia 2008 r. w sprawie wyrażenia przez Sejm Rzeczypospolitej Polskiej zgody na ratyfikacji przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Traktatu z Lizbony zmieniającego Traktat o Unii Europejskiej i Traktat ustanawiający Wspólnotę Europejską, podpisanego w Lizbonie dnia 13 grudnia 2007 r., M.P. z 2008 r. Nr 31, poz. 270.)
- Uchwała Sejmu Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 27 maja 2011 r. w sprawie uznania projektu rozporządzenia Rady w sprawie jurysdykcji, prawa właściwego, uznawania i wykonywania orzeczeń sądowych w zakresie skutków majątkowych zarejestrowanych związków partnerskich (KOM(2011) 127 wersja ostateczna.



WSPARCIE DARCYŃCÓW

Instytut Ordo Iuris jest fundacją i zakres naszej aktywności jest ściśle uzależniony od funduszy, które pozyskamy na działalność statutową. Ceniąc sobie niezależność, nie korzystamy ze środków publicznych i grantów, których pozyskanie mogłoby ją ograniczać. Naszą działalność prowadzimy tylko dzięki hojności naszych Darczyńców, zwłaszcza tych, którzy wspierają nas regularnie co miesiąc w ramach Kręgu Przyjaciół (więcej na: www.przyjaciele.ordoiuris.pl)

RAZEM MOŻEMY REALNIE WPŁYWAĆ NA RZECZYWISTOŚĆ!

DAROWIZNĘ MOŻNA PRZEKAZAĆ NA KONTO

32 1160 2202 0000 0002 4778 1296

Fundacja Instytut na rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris
ul. Zielna 39, 00-108 Warszawa
oraz za pomocą przelewów internetowych
Tpay i PayPal (szczegóły na stronie www.ordoiuris.pl)



ordoiuris.pl



[/ordoiuris](https://www.facebook.com/ordoiuris)



[@OrdoIuris](https://twitter.com/OrdoIuris)



[/ordoiuris](https://www.youtube.com/ordoiuris)